

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/224013,Marcin-Krzysztofik-Boze-Cialo-1949-roku-w-Lublinie.html>  
27.02.2026, 14:05

## Marcin Krzysztofik: Boże Ciało 1949 roku w Lublinie

W czerwcu 1949 roku Lublin stał się sceną jednej z pierwszych prowokacji wymierzonych w środowiska religijne i akademickie w Polsce Ludowej. Po procesji Bożego Ciała, w tłum uczestników powoli wjechał samochód funkcjonariuszy UB, wywołując zamieszki.

[Aparat bezpieczeństwa Kościół Propaganda](#)

16.06



Uczestnicy procesji Bożego Ciała w Lublinie w 1948 r. wokół przewróconego samochodu (fot. z zasobu IPN)

Zdarzenie to, choć spontaniczne, stało się dla komunistycznych władz pretekstem do represji wobec studentów i pokazowego procesu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie.

### Prowokacja po uroczystościach

Procesja Bożego Ciała w Lublinie 16 czerwca 1949 r. miała nie tylko religijny, ale i społeczno-polityczny charakter. Wbrew działaniom prewencyjnym władz, uroczystość zgromadziła tłumy mieszkańców, a wśród nich rzesze młodzieży szkolnej i akademickiej.

Lokalne władze komunistyczne postarały się o to, by w przeddzień uroczystości możliwie wielu uczniów przebywało poza Lublinem. Dziewczęta skierowano na jednodniowe szkolenie sanitarne, chłopców – na ćwiczenia przysposobienia wojskowego w pobliskich lasach. Działania te miały uniemożliwić młodzieży uczestnictwo w procesji. W Gimnazjum im. Unii Lubelskiej próbowano zorganizować protest, który jednak został zablokowany przez donos jednej z uczennic.

Procesja z lubelskiej katedry przeszła głównymi ulicami miasta. Uczestniczyli w niej duchowni, dzieci, członkowie zgromadzeń zakonnych, klerycy i licznie obecna młodzież studencka.

Po zakończeniu procesji, gdy na placu Łokietka nadal gromadziły się tłumy uczestników, wjechał powoli wojskowy Willys, wiozący por. Józefa Pilipczuka, szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie. Razem z nim byli dwaj inni funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Samochód starał się przejechać przez całkowicie uniemożliwiający przejazd tłum. Zatrzymany przez uczestników, został wywrócony. Tłum był wstrząśnięty i rozwścieczony, ale reakcja była spontaniczna, nie zorganizowana. Milicjantom obecnym na miejscu udało się wyprowadzić funkcjonariuszy znienawidzonego UB.

Choć oficjalnie wytłumaczono sytuację chaosem i nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności, w raportach wewnętrznych sami przełożeni Pilipczuka ocenili, że jego wjazd na trasę procesji był niepotrzebną prowokacją i doprowadził do zamieszek.

Incydent, choć niekoniecznie w pełni zaplanowany, został szybko wykorzystany propagandowo i represyjnie.

### Reakcja władz i początek represji

Władze komunistyczne nie przeprosiły, ani nie wyjaśniły zaistniałego zdarzenia. Przeciwnie, wykorzystały incydent jako pretekst do rozprawy z ruchem studenckim, zwłaszcza ze środowiskiem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który od dawna budził ich nieufność ze względu na jego niezależność oraz ogromny wpływ na światopogląd młodego pokolenia.

Zamiast tłumaczeń rozpoczęto falę represji. Należy podkreślić, że pomimo tego, iż w procesji uczestniczyło szerokie grono ludzi, aresztowane zostały głównie osoby młode, studenci i pracownicy uczelni. Sporządzane zostały listy „do usunięcia” z KUL-u i UMCS, a liczba skreślonych studentów sięgała setki. W oficjalnych komunikatach procesja została przedstawiona jako „burda” zorganizowana przez „elementy reakcyjne” i „wrogów demokracji”.

Działania stosowane wobec młodzieży miały charakter zorganizowany i celowy. Od 1947 roku władze komunistyczne intensywnie ograniczały działalność organizacji harcerskich i młodzieżowych, zwłaszcza tych niekontrolowanych przez partię. Młodzież akademicka, szczególnie środowisko KUL-u, znajdowała się pod stałą obserwacją UB. W tym miejscu warto podkreślić, że jeszcze niedawno ordynariuszem diecezji lubelskiej był biskup Stefan Wyszyński – przyszły Prymas Tysiąclecia – którego duchowy autorytet silnie oddziaływał na środowisko akademickie i młodzieżowe w Lublinie. Wydarzenia po procesji Bożego Ciała 1949 roku były zatem gestem sprzeciwu społecznego wobec władz, a przede wszystkim znienawidzonego UB.

[Czytaj artykuł Marcina Krzysztofika \*Boże Ciało 1949 roku w Lublinie\* na portalu \*przystanekhistoria.pl\*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Kościół, Propaganda

Artykuł